

Volvo Group Trucks na 2 marki w Świdniku

Koniec września i początek października przyniosły kolejne otwarcia dwumarkowych punktów serwisu i sprzedaży Volvo Group Trucks, powstałych na drodze przekształceń i scaleń dawnych osobnych serwisów Renault i Volvo Trucks. Te pierwsze miały wcześniej prywatnych właścicieli, z którymi zawarto stosowne porozumienia: część zostawiono w ich rękach, inne odnająto

w celu utworzenia serwisów 2-markowych zarządzanych przez Volvo Group Trucks Poland. Dzięki takiemu zdublowaniu na terenie Polski jest obecnie 31 autoryzowanych serwisów dla klientów Volvo Trucks i 39 dla użytkowników ciężarówek Renault.

Punkt Volvo Group Truck Center w Świdniku powstał na bazie autoryzowanego punktu sprzedaży i serwisu

„Podążając za potrzebami Państwa, naszych klientów, stale doskonalimy nasze produkty i usługi oraz optymalizujemy ich dostępność. Chcemy jeszcze lepiej spełniać Państwa wymagania i przez sprawną obsługę serwisową najwyższej jakości maksymalizować dyspozycyjność Państwa floty” - powiedziała Małgorzata Kulis przecinając wstęgę, tym samym po raz drugi oficjalnie otwierając podwoje serwisu w Kalinówce pod Świdnikiem.



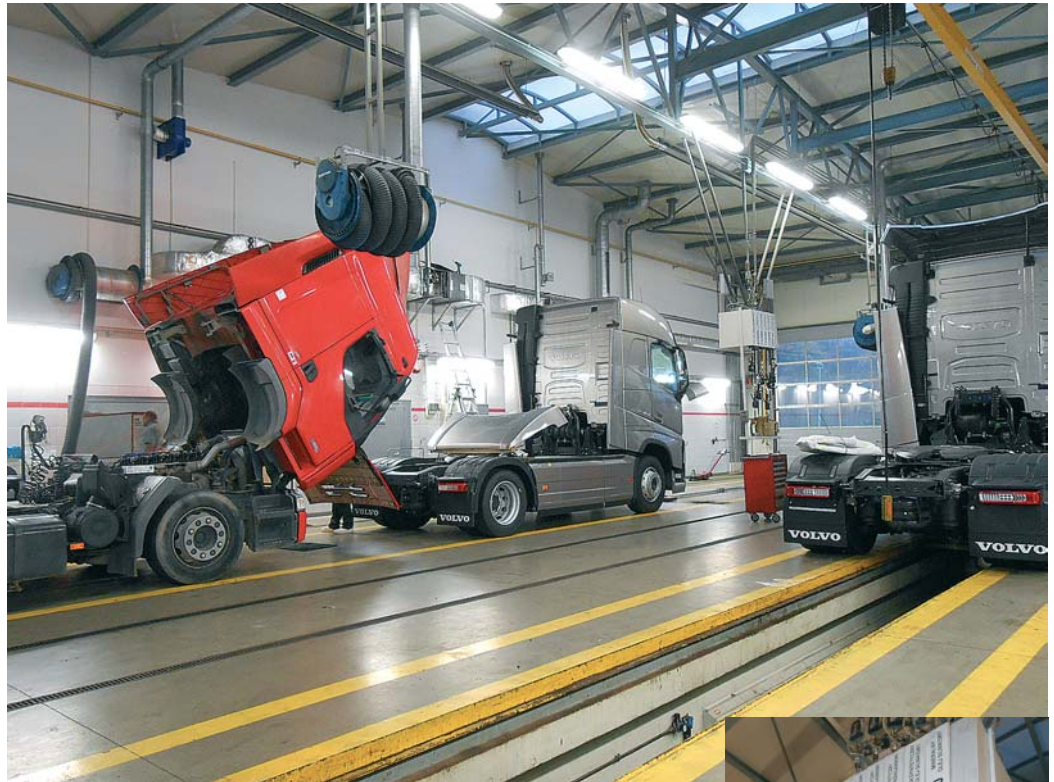
„Lublin jest ważnym punktem na transportowej mapie Europy i może poszczycić się dużą koncentracją firm operujących na rynku transportu międzynarodowego, a także znaczną liczbą lokalnych firm produkcyjnych, posiadających transport na potrzeby własne i korzystających z usług autoryzowanego serwisu w Świdniku. Do dyspozycji naszych klientów jest wysoko wykwalifikowana załoga ekspertów technicznych, która ze zdwojoną energią spełnia ich wysokie wymagania” - powiedział Piotr Szarek, Dyrektor Ds. Obsługi Posprzedażnej Rynku Europy Środkowo-Wschodniej Volvo Group Trucks. Słuszności słów dyrektora dowodzi ciągnik FH16 szykowany do wydania firmie Panas, jednemu z polskich specjalistów transportu nadgabarytowego. Dzieli on linię z FE okolicznej mleczarni, który wpadł do rowu i wymaga drobnych napraw zewnętrznych.



Renault Trucks, należącego do firmy Eurocomplex. Przemiana była bezkonfliktowa. Cała załoga przebrała się w nowe barwy, a że wcześniej obie marki miały wspólne zespoły i technologie napraw, opanowanie niuansów pojazdów Volvo wymagało tylko serii intensywnych szkoleń.

„Punkt sprzedaży i serwisu Volvo Group Truck Center to jednocześnie nowa lokalizacja dla obecnego od wielu lat w tym regionie autoryzowanego serwisu Volvo Trucks. Jesteśmy przekonani, że nowy adres otworzy przed klientami obu marek nowe możliwości” - powiedziała podczas inauguracji Małgorzata Kulis, Dyrektor Zarządzający Volvo Group Trucks Poland. Postawiła zadanie niełatwe, bo serwis na 2 marki nie stał się ani trochę większy! Zajmuje powierzchnię 945 m², na co składają się 3 przejazdowe, kanałowe stanowiska naprawcze, zespółownia, część biurowa i magazynowa. Jedna linia obsługi jest wydzielona na diagnostykę, ale zrezygnowano z uprawnień OSKP, by bez przeszkód wykorzystywać tę część warsztatu. W praktyce najczęściej przygotowuje się tam samochody do wydania klientom i przeprowadza naprawy blacharskie wymagające tylko wymiany uszkodzonych elementów. Przy poważniejszych uszkodzeniach wypadkowych klienci są kierowani do sprawdzonych partnerów zewnętrznych.

W głównej hali warsztatu są 2 linie, na każdej może stanać zestaw naczepowy lub 3 ciągniki. Rozdziela je „bufet” do czystej obsługi smarowniczej, z pełną kontrolą wydawanej ilości oleju. Zgodnie z zaleceniem producenta są stosowane oleje Volvo Trucks o 3 lepkościach do wyboru: mineralny 15W-40 oraz półsyntetyczne 10W-40 i 10W-30. Miejscowi klien-



Główna hala świdnickiego warsztatu na razie wystarcza na bieżące potrzeby, choć pracy nie brakuje, tak przy wydaniach, jak i naprawach. Przyczyną tych drugich wciąż bywają często zaniedbania użytkowników, którzy uparcie „nie zauważają” niedomagań, aż dochodzi do poważnej awarii.

Gospodarka olejowa pod pełną kontrolą, czyli jest zalewany każdy olej, pod warunkiem, że jest to Volvo Trucks Oil! Podstawowe lepkości są w magistrali olejowej, drugi półsyntetyczny olej 10W-30 jest podawany z ręcznych nalewaków.

ci nie naciskają na stosowanie najnowszych osiągnięć przemysłu olejowego!

Na początku grudnia świdnicki serwis dostanie swój samochód assistance, Mastera z pełnym wyposażeniem, w którym zażyczo sobie pewne zmiany w porównaniu ze standardem przyjętym w sieci grupy Volvo. Tu sprężarka będzie miała większy zbiornik i napompuje go do ciśnienia 13 barów, by nie ograniczać zakresu prac przy awariach. Zamontowano też dłuższy stół warsztatowy, a przedział warsztatowy ma niezależne od silnika ogrzewanie. Taki pojazd jest potrzebny bardziej może ze względu na wizerunek autoryzowanego serwisu, ale też bliżej zimy

jest więcej interwencji polegających na wymianie kompletu naprawczego w wadliwym zespole, w ciepłym zaciszu profesjonalnie wyposażonego mobilnego warsztatu, by pojazd klienta jak najszybciej wrócił na drogę.

Niewielka powierzchnia serwisu w Świdniku hamuje chęć do zdobywania nowych autoryzacji: skromna 7-osobowa załoga skupia się na świadczeniu pełnej gamy usług w ciężarówkach obu marek. Obecnie działa ona od 7 do 17 pn.-pt. i od 7 do 15 w soboty; w pierwszej kolejności zostaną wydłużone godziny pracy, co będzie wymagało zatrudnienia dodatkowych mechaników. Obecnie jest ich 4, wspierają ich koledzy z Biura Obsługi



Klienta, jeden jest „łącznikiem” w sprawach obsługi, drugi specjalizuje się w częściach zamiennych. Jest jeszcze opiekun serwisowy, ale jego rzadko można spotkać na miejscu, bo objeżdża wszystkich obecnych i potencjalnych klientów, sprawdzając, czy i jak można im pomóc w utrzymaniu taboru. Obiekt mieści też biura sprzedawców pojazdów obu marek i osobno sprzedawcy flotowego Volvo Truck. Brakuje mu tylko dobrego dojazdu. Rozbudowując wylot z Lublina na Ukrainę do poziomu drogi S12, odcięto zlokalizowane wzdłuż niej serwisy. Przydałoby się lepsze oznakowanie pętli, jaką trzeba zrobić zjeżdżając z „ekspresówki”.